



### Rozwiązanie zadania F 583.

Woltomierze są jednakowe, zatem stosunki prądów płynących przez nie, są równe odpowiednio stosunkom wskazań woltomierzy. Oznaczając opór każdego woltomierza przez  $R$  mamy

$$\begin{aligned} U_3 &= U_2 - RI_2, \\ U_2 &= U_1 - R(I_2 + I_3). \end{aligned}$$

Stąd

$$\frac{I_2 + I_3}{I_3} = \frac{U_2 + U_3}{U_3} = \frac{U_1 - U_2}{U_2 - U_3}.$$

Zatem

$$U_2^2 - U_3^2 = U_1 U_3 - U_2 U_3,$$

i ostatecznie

$$U_2 = -\frac{U_3}{2} + \sqrt{\frac{5}{4}U_3^2 + U_1 U_2} \approx 8,6 \text{ V}.$$

rozłożyć liczbę  $n$  na czynniki. W pozostałych dwóch przypadkach Antek nie dostaje żadnej nowej informacji poza tą, którą miał na początku. Jeśli bowiem otrzymał od Bartka liczbę  $x_1$ , czyli  $x$ , to oczywiście nie dowiedział się niczego nowego. Jeśli natomiast otrzymał liczbę  $x_4$ , to zauważa, że dostał liczbę  $n - x$ , czyli też nie dowiaduje się niczego nowego.

**Podsumujmy:** jeśli Bartek wylosuje  $x_1$  lub  $x_4$ , to Antek nie dowiaduje się niczego nowego poza tym, co wiedział na początku gry: zna liczbę  $n$  i wybraną przez siebie liczbę  $x$ . Jeśli natomiast Bartek wylosuje  $x_2$  lub  $x_3$ , to umożliwi Antkowi rozłożenie liczby  $n$  na czynniki. Teraz można już umówić się, kto wygrywa w tej grze. Jeśli na końcu Antek umie rozłożyć  $n$  na czynniki, to wygrywa, jeśli nie umie, to przegrywa. Widzimy, że zasadnicze rozstrzygnięcie gry nastąpiło w momencie losowania jednej z czterech liczb przez Bartka. W dwóch przypadkach wygrywa Antek, w dwóch Bartek. To tak, jakby Bartek rzucił monetą, która ma dwa orły i dwie reszki. Jeśli wypadnie którykolwiek z orłów, to wygrywa Bartek; jeśli którakolwiek z reszek, to wygrywa Antek. Zatem każdy z nich ma prawdopodobieństwo wygranej równe  $\frac{1}{2}$ , tak jak przy rzucie zwykłą monetą.

Dokładniejsza analiza pokazuje, że Antek ma nieco większą szansę na wygranie. Może on bowiem po prostu zgadnąć jeden z czynników pierwszych liczby  $n$ . Może także, wybierając liczbę  $x$ , trafić na liczbę podzielną przez  $p$  lub przez  $q$  i rozłożyć w ten sposób  $n$  na czynniki. Prawdopodobieństwa tych zdarzeń są jednak tak bardzo małe, że w praktyce możemy je zaniedbać.

Innymi grami losowymi, w które trudno grać na odległość, są gry w karty. Wynaleziono inne metody, za pomocą których można rozdać karty graczom tak, by mogli zagrać np. w pokera. Inaczej jest jednak z grą w brydża: to jest gra par, a nie indywidualnych graczy i trudno byłoby zapobiec nielegalnej wymianie informacji między graczami w jednej parze.

## Skojarzenia

W teorii liczb rozważane są, między innymi, następujące liczby (do tej pory nie wiadomo, czy jest ich nieskończenie wiele):

- A. Liczby pierwsze bliźniacze: para liczb pierwszych różniących się o 2, a więc postaci  $p$  i  $p + 2$ .
- B. Liczby pierwsze Mersenne'a: liczby pierwsze postaci  $2^p - 1$ .
- C. Liczby pierwsze Sophie Germain: takie liczby pierwsze  $p$ , że  $2p + 1$  jest również liczbą pierwszą.

### A z C

*Czy istnieje para liczb bliźniaczych będących liczbami Sophie Germain?*

Liczby:  $p, p + 2, 2p + 1, 2(p + 2) + 1$

muszą być pierwsze. Nie może być  $p = 2$ , bo wtedy  $p + 2 = 4$  jest liczbą złożoną. Jeżeli  $p = 3$ , to pozostałe liczby: 5, 7, 11 są pierwsze. Załóżmy dalej, że  $p > 3$ . Wówczas  $p$  jest postaci  $3k + 1$  lub  $3k + 2$ .

W pierwszym przypadku liczba

$$p + 2 = (3k + 1) + 2 = 3(k + 1)$$

jest złożona. W drugim przypadku liczba

$$2(p + 2) + 1 = 2(3k + 2 + 2) + 1 = 3(2k + 3)$$

też jest złożona. Ostatecznie stwierdzamy, że jedyną taką parą są liczby 3 i 5.

Witold BEDNAREK

### A z B

*Czy istnieje para liczb bliźniaczych będących liczbami Mersenne'a?*

Mamy równanie

$$(2^{p_1} - 1) - (2^{p_2} - 1) = 2,$$

czyli  $2^{p_1} - 2^{p_2} = 2$ . Jedyną parą potęg dwójki różniącą się o 2 jest para 4 i 2, a więc  $2^{p_1} = 4$  i  $2^{p_2} = 2$ .

Stąd  $p_1 = 2$  i  $p_2 = 1$ , ale 1 nie jest liczbą pierwszą.

Zatem odpowiedź jest negatywna.

### B z C

*Czy istnieje liczba Mersenne'a będąca liczbą Sophie Germain?*

Liczby

$$2^p - 1 \quad \text{i} \quad 2(2^p - 1) + 1$$

muszą być pierwsze. Mamy

$$2(2^p - 1) + 1 = 2^{p+1} - 1.$$

Jeżeli  $p = 2$ , to liczby

$$2^p - 1 = 2^2 - 1 = 3 \quad \text{i} \quad 2^{p+1} - 1 = 2^3 - 1 = 7$$

są pierwsze. Jeżeli  $p > 2$ , to  $p$  jest nieparzyste, czyli  $p = 2k + 1$ . Zatem

$$2^{p+1} - 1 = 2^{2k+2} - 1 = (2^{k+1} - 1)(2^{k+1} + 1)$$

jest liczbą złożoną. Wobec tego tylko liczba 3 jest zarówno liczbą Mersenne'a, jak i liczbą Sophie Germain.